



9 września br. na pokładzie „Batorego” odpięła na „gościnne występy do Kanady i Stanów Zjednoczonych grupa artystów polskich: Lidia Wysocka, Danuta Kwapieńska, Józefina Pellegrini, A. Dymśka, E. Dziewoński, I. Smiełowski, M. Zatućki oraz zespół instrumentalny W. Kolankowskiego.

Na zdjęciu: Lidia Wysocka w czasie odprawy celnej. CAF — fot. Uklejewski

„Czujemy się tutaj jak między braćmi”

Gościnne przyjęcie parlamentarzystów bułgarskich w Wielkopolsce

(Inf. wł.)

Wiele pięknych kwiatów otrzymał bulgarscy parlamentarzyści w czasie tygodniowej podróży po Polsce. Wśród wytwornych wiązań, jakie wręcano drogim gościom w Wielkopolsce, najbardziej wrzasała wymowę, miały skromne bukiety z wiejskich ogródków spółdzielców w Nieczajnie.

Parlamentarzyści bułgarscy poczęli się tu, co potem niejednokrotnie podkreślali w serdecznych rozmowach ze współdzielcami, jak u siebie w domu. Cóż bowiem może łączyć silniej od wspólnych zainteresowań i celów. Wielu z członków delegacji to przecież przedstawiciele Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego.

Nic dziwnego, że natychmiast po powitaniu ze strony gospodarza spółdzielni — przez wodniczącego Wł. Najdka i krótkim podziękowaniu sekretarza Bułg. Ludowego Związku Chłopskiego — P. Tanczewa zaczęły się fachowe pogawranki ze współdzielcami na temat wydatności mleka w oborze, osiągnięć w produkcji polowej, sposobów uprawy ziemi, wysokości dniówki obrachunkowej, wydajności i organizacji pracy. Po obejrzeniu zespołowej hodowli i sadu delegacja bułgarska udała się do Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Baborówku.

Bulgarskich gości serdecznie powitał dyrektor Instytutu dr Wł. Misterski, w towarzystwie przedstawicieli władz powiatu i partyjnych oraz stronnictw politycznych, a także pracowników zakładu. Wygłosił on też dłuższą prelekcję na temat specyfiki badań naukowych, przytaczając wiele ciekawych danych z przeprowadzonych doświadczeń. W czasie zwiedzania Instytutu szczegółowych informacji w laboratorium udzielił chemik mgr Łoginow, w pracowni mikrobiologicznej — kierowniczka dr Gołębiewska.

„Pragniemy, abyście w Posadowie czuli się tak dobrze, jak na bułgarskiej ziemi” — tymi słowami powitał gości dyr. Państwowej Stacji Koni — inż. Tadeusz Tarkowski. Bułgarscy sprawozdawcy prasowi (m. in. korespondent BTA) długo fotografowali dziewczynki w ludowych strojach, które wręczały kwiaty delegacji. W czasie obiadu toast z życzeniami jak najlepszych osiągnięć wygłosił przewodniczący delegacji Peter Tanczew oraz dyrektor jedynej w Bułgarii stacji koni w Pleven — Sawa Dylbakow. W imieniu władz powiatowych i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego pozdrowienia od rolników powiatu Nowy Tomys dla chłopów bułgarskich przekazał przew. Prez. PRN mgr Kujawski.

„Czujemy się tutaj, jak między własnymi braćmi, dlatego

że mamy wspólne cele i podobne osiągnięcia” — oświadczył w końcowym toaście Peter Tanczew.

Następnie parlamentarzyści po zwiedzeniu przedszkola, po obejrzeniu słynnej alei cisów (największej w Polsce), asystowali przy obchodzie stadijny, informowani wszechstronnie przez dyr. Misterskiego, głównego zootechnika — inż. Strużyńskiego i lekarza wet. dr. Janiaka. Życzenia, wymiana upominków, adresów, podpisy w księdze pamiątkowej i delegacja udała się do Poznania, skąd nastąpi wyjazd w piątek rano.

(emp)

Z ostatniej chwili

MIN. RAPACKI ZAPROSZONY DO NORWEGII
OSLO (PAP)

Rzecznik norweskiego MSZ podał do wiadomości, że minister spraw zagranicznych PRL, Adam Rapacki, na zaproszenie rządu norweskiego uda się z wizytą do Norwegii w pierwszych dniach listopada br.

W. BRYTANIA I USA ZGADZAJĄ SIĘ NA ROZPOCZĘCIE ROKOWAN
LONDYN (PAP)

Rzecznik brytyjskiego MSZ podał do wiadomości, iż rząd brytyjski w nocy przekazał w sprawie rokowania w sprawie przerwania doświadczeń eksplozji nuklearnych, przy wprowadzeniu kontroli międzynarodowej.

Rząd Stanów Zjednoczonych przekazał rządowi radzieckiemu notę analogicznej treści komunikując jednocześnie, że na czele delegacji amerykańskiej stanie ambasador, James Wadsworth.

Czwarte ostrzeżenie ChRL

Amerykańskie siły zbrojne przybywają na Taiwan
Konwój z Tajwanu musiał zawrócić

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin donosi:

W godzinach rannych 11 września cztery amerykańskie okręty wojenne konwojujące transporty wojsk czangkaiskich, kierowanych na wyspę Quemoy, wtargnęły do chińskich wód terytorialnych w rejonie Quemoy i Amoy. Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych został upoważniony do złożenia następującego oświadczenia:

Rząd USA ignorując dotychczasowe ostrzeżenia rządu chińskiego i fakt, że wkrótce wznowione zostaną w Warszawie rokowania chińsko-amerykańskie na szczeblu ambasadorów, posunął się tak daleko, iż w ciągu ostatnich pięciu dni raz za razem skierowuje okręty i samoloty w celu pogwałcenia wód terytorialnych i obszaru powietrznego naszego kraju. Dowo-

Cena 50 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIE

Sprawy
zawodowego
honoru
czytaj — str. 3

Rok XIV Wydanie A

Poznań, piątek 12 IX 1958

Nr 217 (4546)

Za służbę, co nie ustaje...

(Obsługa własna API)

Nadeszły uroczyste dni dla polskich kolejarzy. W czwartek wieczorem z okazji przypadającego 14 bm Dnia Kolejarza 97 najlepszych spośród 350-tysięcznej rzeszy kolejarzkiej spotkało się z kierownictwem partii i rządu.

Sale Urzędu Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu zapełniły się gośćmi z całej Polski, którzy raz przynajmniej odbyli podróż dla siebie, a nie w służbie innych. Wraz z nimi przyjechały ich żony, aby być świadkami wręczenia zasłużonemu małżonkom wysokich odznaczeń państwowych.

Dochodzi godzina 18. Na sali ustawili się czworobok kolejarzskich mundurów — wokół niego podnieceni członkowie rodzin, zaproszeni goście wśród nich delegacje kolejarzy zagranicznych no i — jak zawsze — wścibscy dziennikarze. Wychodzi towarzyszy Wiesław, premier Cyrankiewicz, przewodniczący CRZZ — Loga-Sowiński, wicepremier Nowak, minister komunikacji R. Strzelecki oraz ministrowie resortów gospodarczych.

Rozbrzmiewają dźwięki hymnu narodowego. Towarzysz Gomułka w serdecznych słowach wita zebranych, wyrażając radość, że może ich gościć w stolicy i składa im serdeczne życzenia dalszej pomysłnej pracy.

Potem low. Gomułka, premier Cyrankiewicz i Loga-Sowiński posuwają się wzdłuż szeregów, zawiązując kolejno na piersiach kolejarzy zasłużone odznaczenia.

Pięciu otrzymuje order Sztandaru Pracy II klasy, czterech Krzyże Oficerskie a siedemdziesięciu pięciu krzyże kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, trzynastu — odznaki Zasłużonego Kolejarza. I każdy z nich — mocny uścisk dłoni jednego z najwyższych przedstawicieli partii i rządu.

Ceremonia przebiega powoli, bo wręczający odznaczenia zatrzymują się, stawiają pytania, prowadzą serdeczne rozmowy z odznaczonymi.

Wreszcie gospodarz — premier Cyrankiewicz gościnnym gestem zaprasza wszystkich obecnym do sąsiednich sal, gdzie zastawiono stoły. Wśród ogólnego gwaru goście zajmują miejsca. Pierwszy toast wznosi sam gospodarz — Premier, za zdrowie odznaczonych, ich rodzin i ich żon, towarzyszących im nie tylko w tej podróży, ale i przez całe pracowite życie, wreszcie za zdrowie wszystkich kolejarzy.

Z kolei jeden z przybyłych z daleka kolejarzy wyraża zachwyt nad odbudowaną stolicą, którą po raz pierwszy miał możność zobaczyć. Jego towarzysze zapewniają, iż rzetelną pracą odpłacić się będą za zaszczyt, jaki ich spotkał.

Wśród rosnącego gwaru orkiestra zaczyna przegrywać do tańca, goście nie dają się długo prosić.

W zupełnie już nieoficjalnej, wesołej atmosferze zabawy, płyną dalsze godziny.

Na sali rozbrzmiewa muzyka i śmiechy. A jednocześnie po wszystkich szlakach Polski dudnią pędzące pociągi. Bo służba kolejarzka nie ustaje nigdy.

SZEL.

Akademia w ZNTK

(Inf. wł.)

W świetlicy poznańskich Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego odbyła się wczoraj uroczysta akademicka dla uczczenia „Dnia Kolejarza”. Referat na temat pracy Zakładu w ostatnim okresie wygłosił naczelny dyrektor ZNTK — mgr inż. Stanisław Kassala.

Zgodnie z założeniami planu rocznego na 1958 r. Zakłady miały zrealizować od 1 stycznia do 31 sierpnia br. plan produkcji globalnej w wysokości 208 mln. zł w cenach porównywalnych. Wykonały natomiast w wysokości 215 mln. zł. Pomyślnie również kształtowała się wydajność pracy załogi. Niestety, Zakłady przekroczyły koszty produkcji o przeszło 7 mln. zł. jak również fundusz płac w I półroczu o pół mln. zł.

W czasie akademii na salę przybyła delegacja żołnierzy jednostki artyleryjskiej, nad którą ZNTK objął patronat. Żołnierze ofiarowali załozę Zakładów kosze kwiatów w dowód uznania za jej troskę o nich.

W imieniu władz państwowych zast. przewodniczącego Prezydium DRN — Wilda — Salomea Walkowiakowa udekorowała Złotym Krzyżem Zasługi wyróżniających się w pracy członków załogi ZNTK: Stanisława Paszkego, dyrygenta reprezentacyjnej orkiestry kolejowej, Czesława Ksiażka, Stanisława Relisa i Władysława Ratajczaka. Srebrny krzyż zasługi otrzymali: Stefan Jagodziński i Stanisław Brodowski. Dyr. Kassala wręczył 30 pracownikom honorowe odznaki przodującego kolejarza oraz 9 zasłużonemu sportowcom — zapaśnikom 9 odznak honorowych Federacji „Kolejarz”.

W bogatej części artystycznej wystąpili: Kazimierz Tomasz — konferansjer, Jadwiga Myszkowska i Marian Kouba — artyści Opery Poznańskiej, Janina Ratajska, artystka Teatrów Dramatycznych, zjednoczone chóry kolejowe: „Hasło” i „Moniuszko” pod dyr. Wikto

Losowanie obligacji NPRSP w Lublinie

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Ministerstwo Finansów XIV losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sł. Polski odbywać się będzie w Lublinie. Losowanie rozpocznie się 1 października br. i trwać będzie do 16 tego miesiąca.

ra Buchwalda, zespół baletowy ZNTK, dziecięcy zespół baletowy DOKP, zespół dramatyczny ZNTK oraz orkiestra DOKP pod dyr. St. Paszkego. (M)



Już za kilka dni powróci do kraju ostatnia tzw. „zimowa” grupa polskich naukowców prowadzących badania na Spitsbergenie. Z grupą tą powróci też kierownik wyprawy doc. dr Stanisław Siedlecki.

Przebywający na Spitsbergenie członkowie Klubu Wysokogórskiego: Zawada, Szram i Piotrowski zdobyli najwęższy szczyt wyspy — Horsundfjnd.

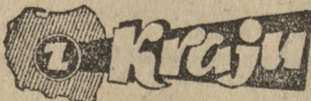
Na zdjęciu: Na zdobytym szczyście alpiński zapalili pochodnię.

CAF — fot. J. Brzozowski

Stacja rentgenowska w darze od Polonii

WARSZAWA (PAP)

11 bm. przedstawiciel Rady Polonii Amerykańskiej w Polsce — dr Adam Mioduski przekazał Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej ruchomą stację rentgenowską, stanowiącą dar Zjednoczenia Polskiego Rzymo-Katolickiego w Ameryce.



DELEGACJA ZBoWiD WYJECHAŁA DO BUCHENWALDU

Do Buchenwaldu wyjechała 11-osobowa delegacja ZBoWiD na uroczystości związane z odsłonięciem pomnika-mauzoleum ofiar faszyzmu. Delegacji przewodniczy pos. Jan Izdorzyczyk.

NA ŚLĄSKU UJĘTO AGENTA WYWIADU AMERYKAŃSKIEGO

Służba bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach aresztowała ostatnio agenta wywiadu amerykańskiego Bernharda Zgola z Rudy Śląskiej, który pracował na Śląsku, jako trener piłkarski.

WYROK

W AFERZE PRZEMYTNICZEJ

11 bm. przed Sądem Powiatowym dla miasta Krakowa zakończył się proces przeciwko obywateli austriackiemu Paulowi Glasserowi, oskarżonemu o przemyt do Polski 700 zegarków marki „Delbana” oraz usiłowanie wywiezienia dużej partii srebra. Paul Glasser skazany został na 6 miesięcy więzienia oraz 100 tys. zł grzywny.

Telewizory, lodówki i pralki w wolnej sprzedaży?

WARSZAWA (PAP)

Zakłady przemysłu ciężkiego po ważnie zwiększają w przyszłym roku dostawy wielu artykułów rynkowych. W związku z tym resort handlu wewnętrznego rozpatruje obecnie możliwości zmian w systemie sprzedaży tych towarów.

Należy się spodziewać, że od stycznia 1959 r. zniesiona zostanie sprzedaż połączona z tzw. docelowym oszczędzaniem. Bez ograniczeń będą więc sprzedawane telewizory. Władze handlowe mają natomiast pewne zastrzeżenia co do pełnego pokrycia potrzeb ludności jeżeli chodzi o pralki. Ponieważ pralki produkcji krajowej są artykułem ogromnie poszukiwanym i popyt na nie stale wzrasta, w przyszłym roku — mimo 2-krotnie większych dostaw — będzie on prawdopodobnie jeszcze wyższy od podaży. Z tych samych przyczyn w dalszym ciągu będą, niestety, obowiązywały pewne ograniczenia w sprzedaży krajowych motocykli. Nie powinno natomiast być żadnych trudności z zakupem rowerów, których część w br. sprzedawana jest jeszcze na talony.

Dobra passa Belgów trwa nadal

Reprezentanci Belgii, biorący udział w XV Międzynarodowym Kolarskim Wyścigu Dookoła Polski, są jak dotychczas bezkonkurencyjni. Trzy etapy i trzy ich wspaniałe zwycięstwa. Po Białym Stoku, Olsztynie również i Gdynia owocnie witała Belga zwycięsko mijającego linię mety. 201 km etap, prowadzący z Olsztyna do Gdyni, wygrał Belg Vandendbroeck. Zwycięstwo przypomniało trochę sukces jego rodaka Goossensa w Białymstoku. Vandendbroeck zaryzykował ucieczkę. Atak Belga był tak ostry, że nikt z zawodników jadących z nim w czołówce, nie zdołał pójść w jego ślady.

Na ulicach Gdańska Belg po samotnej, wspaniałej jeździe zwycięsko minął linię mety. — Następnie na stadion Arkonii wpadł po około minucie czasu za zwycięzcą drugi wąż kolarzy. Najlepszą końcówką dysponował Vandendbroeck oraz Champion. Z Polaków jako pierwsi sklasyfikowani zostali Fornalczyk i Królak. Jest to chwilowo najlepsza lokata Królaka w tegorocznym wyścigu Dookoła Polski. W tej dużej grupie przyjechał również lider wyścigu, zajmujący drugie miejsce jego rodak Everaerts oraz Marian Więckowski. Tak więc w klasyfikacji po trzech etapach sytuacja trzech pierwszych miejsc nie uległa zmianom.

WYNIKI TRZECIEGO ETAPU

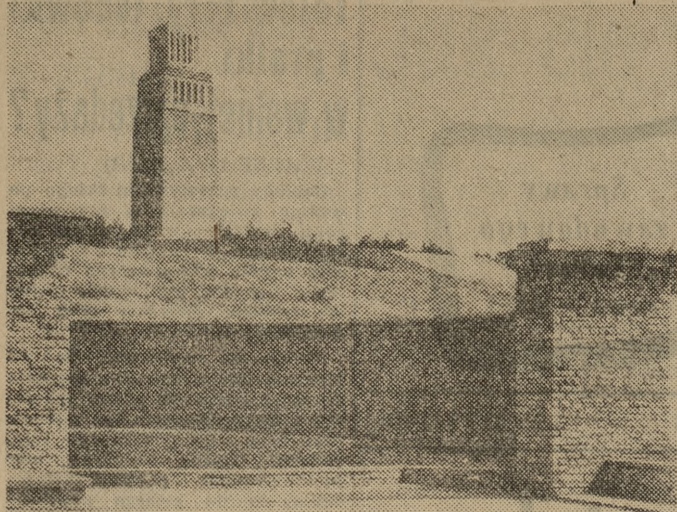
1) Vandendbroeck (Belgia), 4:59,14 (1 min. bonifikaty); 2) Vandenberg (Holandia) — 5:06,24; (30 sek. bonifikaty); 3) Champion (Francja) — 5:00,24; 4) Fornalczyk (ZS) 5:00,32;

W sprawie opłat skarbowych

Departament Poradnictwa dla Budownictwa Miejskiego informuje, że na podstawie zarządzenia Ministra Finansów z dnia 26 czerwca 1958 r. podania składane przez mieszkańców gromad w sprawach przydziału materiałów budowlanych oraz przydziału opału, są zwolnione całkowicie od opłat skarbowych.

Także całkowicie zwolnione są od opłaty skarbowej zezwolenia wydawane na skutek wyżej wymienionych podań, uprawniające do zakupu materiałów budowlanych i opału.

Wspomniane wyżej zarządzenie jest w Monitorze Polskim nr 53 z dnia 14 lipca 1958 r. po zycja 311.



W ZWIĄZKU Z ODSŁONI- CIEM POMNIKA OFIAR BUCHENWALDU

W dniach 12-16 września w Weimarze i Buchenwaldzie, na terenie b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego „K. L. Buchenwald” odbędzie się międzynarodowa manifestacja z okazji odsłonięcia pamiątkowego pomnika-mauzoleum ku czci ofiar hitlerowskiego barbarzyństwa. W manifestacji weźmie udział około 5.000 delegatów organizacji społecznych i politycznych. Z Polski wyjeżdża do Buchenwaldu w dniu 11 bm. 120-osobowa delegacja.

Na zdjęciu: 50-metrowa wieża wznosi się ponad teren mauzoleum. U jej podnóża wykuto w kamieniu ostatnie słowa przysięgi buchenwaldczyków (11 kwietnia 1945 r.) na placu apelowym — w dniu wyzwolenia: „Zniszczenie faszyzmu z jego korzeniami jest naszym wyzwoleniem. Budowa nowego świata pokoju i wolności jest naszym celem”.

Fot. — CAF

Dzień Polski na Targach w Wiedniu

WIEN (PAP)

10 bm. w Dniu Polskim na Międzynarodowych Targach Wiedeńskich pawilon nasz odwiedziło szereg osobistości austriackich, m. in. min. spraw zagr. Austrii Figl, burmistrz Wiednia Jonas, min. sprawiedliwości Capek, wybitni austriaccy kupcy i przemysłowcy.

Kupcy i przemysłowcy austriaccy przeprowadzili konkretne rozmowy z polskimi handlowcami w sprawie ew. zakupu polskich maszyn i wyrobów konsumpcyjnych: konserw, żywności, nabiału i artykułów przemysłu ludowego.

ChRL winna być sygnatariuszem porozumienia rozbrojeniowego

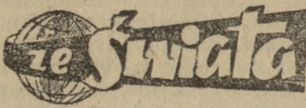
Zalecenia Podkomisji
Rozbrojeniowej
Senatu USA

NOWY JORK (PAP)

Podkomisja Rozbrojeniowa Senatu amerykańskiego w raporcie dotyczącym kontroli zbrojeń stanęła na stanowisku, że Chińska Republika Ludowa powinna być sygnatariuszem porozumienia w kwestii zawieszania prób z bronią nuklearną nawet gdyby miało to w pewnym stopniu komplikować politykę zagraniczną USA.

W skład 12-osobowej podkomisji wchodzi senatorzy reprezentujący obie partie. Raport podkreśla, że Stany Zjednoczone „nie powinny podpisywać porozumienia rozbrojeniowego, które nie gwarantowałoby całkowitego bezpieczeństwa kraju” i w związku z tym zwraca uwagę na konieczność włączenia do porozumienia Chin Ludowych.

Podkomisja wypowiada się za rokowaniami, które mają się rozpocząć w Genewie w dniu 31 października między przedstawicielami trzech mocarstw atomowych.



STAROŻYTNE MIASTO NA DNIĘ MORZA

Grupa rybaków-amatorów odkryła w morzu u wybrzeży Peloponezu w pobliżu Patras szczątki antycznego miasta. Zawiadomieni archeolodzy zbadali dno morza, przy pomocy specjalnych aparatów i stwierdzili, że jest ono usłane szczątkami jońskich kolumn, o wielkiej wartości artystycznej, ozdobami w stylu doryckim, kawałkami rzeźb i różnymi naczyniami.

ANGLIA NIE PRZERWIE
DOŚWIADCZEN NUKLEARNYCH
Japońskie MSZ oświadczyło, że rząd angielski odrzucił protest rządu Japonii przeciwko kontynuowaniu przez Wielką Brytanię doświadczeńnych wybuchów jądrowych na Pacyfiku.

WSZECHŚWIATOWY ZJAZD PISarzy ZSRR

PO XXI ZJEJEDZIE KPZR
W związku ze zwołaniem na styczeń 1959 roku XXI Zjazdu KPZR przewidziany pierwotnie na grudzień br. Wszechzwiązkowy Zjazd Pisarzy Radzieckich został przełożony na okres po XXI Zjeździe KPZR.

TERROR W HISZPANII

500 hiszpańskich więźniów politycznych za pośrednictwem ukazuującego się w Meksyku dziennika „Espana Popular” zwróciło się do Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ z prośbą o pomoc. Więźniowie piszą o okropnych warunkach panujących w więzieniach frankistowskich.

Rece precz od wielkich Chin!

OPINIA ŚWIATOWA POTĘPIA szaleńczą politykę USA Głosy rozsądku polityków amerykańskich

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin donosi, że we wszystkich zakładach kraju odbywają się wielkie manifestacje ludności ChRL. Biorą w nich udział miliony mieszkańców Chin. Potępiają oni prowokacyjną politykę Stanów Zjednoczonych w strefie Cieśniny Taiwańskiej i wyrażają swoje poparcie dla polityki rządu, deklarując gotowość walki z kliką Czang Kai-szeka.

Dziennik „Zenminzhipao” wyraża zadowolenie z poparcia, jakie udzielił polityce rządu Chińskiej Republiki Ludowej premierzy Związku Radzieckiego, Indii i Zjednoczonej Republiki Arabskiej oraz mężowie stanu innych krajów.

Dziennik podkreśla, że przez swoją politykę napięcia w Cieśninie Taiwańskiej Stany Zjednoczone nie mogą wywołać nic innego jak tylko wrogość przeciwko sobie na całym świecie.

LONDYN (PAP)

Prasa londyńska obszernie komentuje sytuację na Bliskim Wschodzie oraz postawę, jaką zajęły Stany Zjednoczone.

Dziennik „Daily Mirror” pisze, iż „Dulles powinien zrozumieć, że przeważająca część Brytyjczyków nie chce, aby W. Brytania była zamieszana w ewentualny konflikt z Chinami w sprawie wysp przybrzeżnych. Brytyjska opinia publiczna nie ma żadnego interesu w popieraniu zdyskredytowanego Czang Kai-szeka. Brytyjska opinia publiczna pragnie, aby Chiny komunistyczne zajęły należne im miejsce w ONZ...”

Macmillan powinien jak najprędzej oświadczyć Stanom Zjednoczonym, że W. Brytania oraz Kanada są przeciwnie wszelkiej awantury na Dalekim Wschodzie” — pisze m. in. dziennik.

MOSKWA (PAP)

W wielu zakładach pracy stolicy ZSRR odbyły się w środę masowe wiece protestu przeciwko prowokacyjnym poczynaniom imperialistów amerykańskich na Dalekim Wschodzie.

Senator Humphrey atakuję Dullesa

„Prowadzenie bezpardonowej, niebezpiecznej, nie liczącej się z niczym polityki w sprawie Taiwanu” zarzucił Dullesowi członek komisji Senatu do spraw zagranicznych — Humphrey. Stwierdził on w przemówieniu, że dowodem niezdyscyplinowania Dullesa jest to, iż w ciągu trzech dni zmienił on zdanie na temat ewentualnej obrony wysp Quemoy i Matsu. „Początkowo — powiedział Humphrey — Dulles za powiedział, że będziemy bronić chińskich wysp przybrzeżnych, a następnie oświadczył, że w sprawie tej brak jeszcze ostatecznej decyzji”. Senator amerykański uważa, że zachowanie się w sprawie Taiwanu świadczy o bankructwie polityki zagranicznej prowadzonej

przez obecną administrację USA.

Admirał Felt przeciwko obronie Quemoy i Matsu

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi dziennik „New York Times”, naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych w strefie Pacyfiku, admirał Felt w różnych wypowiedziach podczas posiedzeń szefów połączonych sztabów „postawił pod znakiem zapytania

Uchwała KP Chin o tworzeniu komun ludowych

PEKIN (PAP)

Dziennik „Zenminzhipao” i cała prasa pekińska opublikowały w dniu 10 bm. uchwałę Komunistycznej Partii Chin o tworzeniu komun ludowych w okręgach wiejskich, podjętą 29 sierpnia przez Komitet Centralny Partii.

Uchwała stwierdza, że idea łączenia małych spółdzielni w większe i przekształcania ich w komuny ludowe znalazła poparcie wśród biedoty chłopskiej i uboższych średniaków, jak również wśród większości średniaków zamożniejszych.

niektóre przesłanki polityki USA w związku z kryzysem dalekowschodnim”. Felt miał m. in. kwestionować celowość obrony wysp Quemoy i Matsu, zaopatrzenie amerykańskich oddziałów w broń konwencjonalną, a także skuteczność działań wojennych przeprowadzanych przez wojska Czang Kai-szeka, zwłaszcza marynarkę. Departament obrony twierdzi, że nie mu nie wiadomo o tego rodzaju wypowiedziach Felta.

Oświadczenie Stevensona

NOWY JORK (PAP)

Jak podaje prasa nowojorska, w związku z wydarzeniami na Dalekim Wschodzie szereg poważnych osobistości amerykańskich ze świata politycznego poddaje ostrej krytyce politykę rządu USA.

Przywódca partii demokratycznej USA Stevenson po powrocie z podróży za granicę oświadczył, iż rząd amerykański prowadzi „brutalną, szaleńczą i obłądną” politykę.

BELGRAD (PAP)

„Czysto wewnętrzna sprawa Chińskiej Republiki Ludowej grozi przekształceniem się w międzynarodowy konflikt polityczny, którego następstw nie można przewidzieć” — pisze „Politika” z 10 bm. w komentarzu na temat sytuacji na Dalekim Wschodzie.

„W tej atmosferze niepewności — pisze komentator — wiadomość o proponowanym spotkaniu przedstawieli dyplomatycznych Chin i USA w Warszawie napawa nadzieją... i pozwala wierzyć w możliwość złagodzenia obecnej sytuacji...”

Uwaga Czytelnicy!

Z dniem 15 września upływa termin prenumeraty na PAŹDZIERNIK I CZWARTY KWARTAŁ 1958 roku dla dzienników:

„Głos Wielkopolski”
„Express Poznański”
oraz tygodników

„Kaktus”
„Express Sportowy”

Prenumeratę zapewnisz sobie u swego listonosza lub w urzędzie pocztowym. Przedpłata za abonament miesięczny „Expressu” i „Głosu” wynosi 12.50 zł kwartalna 37.50 zł; kwartalna za tygodniki „Kaktus” 13. — zł i „Express Sportowy” 6.50 zł.

Jak przygotowuje się referendum we Francji?

Zjazd SFIO w sprawie referendum

PARYŻ (PAP)

Cały aparat propagandowy jakim dysponuje rząd francuski — radio, telewizja, kronika filmowa oraz policja — zostały zmobilizowane do „przygotowania referendum”.

Jak wynika z doniesień prasy paryskiej, z radia i telewizji francuskiej pod pretekstem walki z „przemocą komunistów i sympatyzujących z nimi elementów” usunięto oso-

by wierne ideom republikańskim. Tygodnik „Express” podkreśla, że wszystkie najważniejsze stanowiska w radio i telewizji obsadzone zostały przez zwolenników nowej konstytucji. Radio i telewizja otrzymały „specjalny budżet” w rozmiarze 225 milionów franków dla prowadzenia propagandy na rzecz reformy konstytucji.

PARYŻ (PAP)

W dniu 11 bm. rozpoczął się w Issy-les-Moulineaux 50 zjazd SFIO. Debatą polityczną poświęconą głównie ustosunkowaniu się partii do referendum rozpoczęła się na posiedzeniu popołudniowym i potrwa do soboty.

Jak pisze paryski korespondent PAP, mimo ostrej walki wewnętrznej między zwolennikami a przeciwnikami projektu nowej konstytucji nie należy oczekiwać w łonie partii socjalistycznej rozłamu.

Po ekscesach rasistowskich

WIEC ludności kolorowej w Londynie

LONDYN (Radio)

W środę odbył się w jednej z sal londyńskich wiec ludności kolorowej, który zgromadził 1.300 kolorowych z Federacji Indii Zachodnich, którzy wysłuchali przemówień premiera i wicepremiera Jamajki Manley'a.

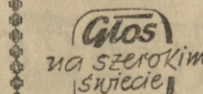
Premier Manley oświadczył, iż przybył do W. Brytanii, by przekonać się naocznie o rozmiarach wystąpień rasistowskich i by interweniować u rządu brytyjskiego w sprawie położenia kresu zamieszkom na tle rasistowskim.

Premier Jamajki dodał, iż problem rasowy nie jest jedynie problemem w W. Brytanii, lecz ma on światowy zasięg i należałoby obecnie przystąpić do jego likwidacji.

Wzwał on ludność kolorową do zachowania spokoju i wyraził nadzieję, iż taka postawa ludności kolorowej zamieszkującej W. Brytanię pozwoli na zlikwidowanie zamieszek.

Na wiecu przemawiał również wicepremier Federacji Indii Zachodnich, który zapewnił ludność kolorową zamieszkującą W. Brytanię, iż jego rozmowy z premierem Macmillanem były bardzo korzystne, i że ludność kolorowa może być pewna swej przyszłości w W. Brytanii.

MIARA FRANCUSKIEJ KONSTYTUCJI



Dwudziestypięcioletni premier rządu francuskiego — gen. de Gaulle, przygotował Francji republikańskiej czternastą (od roku Wielkiej Rewolucji) konstytucję. W tym samym czasie, kiedy generał wzywał wszystkich Francuzów, w imieniu swoim i Francji, do przyjęcia projektu — ugrupowania lewicowego, zarówno komunistów, jak i opozycji niekomunistycznej (demokratów i republikańskich), zdecydowanie wypowiadają się przeciwko nowej konstytucji.

Jak wobec tego wygląda projekt konstytucji, budzącej tak różne i namiętne przy tym zdania za i przeciw?

Spośród 92 artykułów projektu konstytucji, najbardziej godne uwagi są te, które mówią o uprawnieniach prezydenta parlamentu oraz o partiach i ugrupowaniach politycznych.

Projekt nowej konstytucji nie przyznaje parlamentowi prawa wybieralności prezydenta; stwierdza natomiast, że prezydent wybierany ma być na 7 lat przez specjalne kolegium, w skład którego wejdą członkowie parlamentu, radcy departamentalni, członkowie zgromadzeń terytorialnych krajów zamorskich i wybrani przedstawiciele rad municypalnych — w sumie około 75 tys. osób.

Sposób wyboru prezydenta — nie bezpośrednio przez naród i nie tylko przez parlament — sankcjonować ma jego szerokie uprawnienia.

Według projektu, prezydent jest „arbitrem, zapewniającym regularne funkcjonowanie władz publicznych oraz ciągłość instytucji państwowych”. Prezydent będzie mianował premiera i ministrów, a po konsultacjach, z wybranym przez siebie pre-

mierzem oraz przewodniczącymi obu izb parlamentu, będzie miał prawo rozwiązać parlament. Do uprawnień jego należeć będzie także prowadzenie rokowań i zawieranie umów międzynarodowych.

Te, i tak już rozległe uprawnienia, projekt konstytucji rozszerza o jeszcze jedno, jakże znamienne prawo: w pewnych okolicznościach, określonych, jako „poważne i bezpośrednie zagrożenie instytucji republikańskich, niepodległości i integralności kraju”, prezydent będzie mógł uzyskać uprawnienia nadzwyczajne, przy czym decydować ma o tym nie parlament, lecz... prezydent w porozumieniu z premierem, przewodniczącymi izb parlamentu i radą konstytucyjną (organ orzekający), czy akty prawne są zgodne z obowiązującymi przepisami.

W istocie rzeczy o tym, kiedy prezydent ma otrzymać władzę absolutną, decyduje sam... prezydent, a artykuł 68 stanowi, że „Prezydent Republiki nie ponosi odpowiedzialności za czyny, popełnione w czasie pełnienia swej funkcji, z wyjątkiem zdrady stanu.”

Przyznając tak rozległe prawa prezydentowi, projekt konstytucji ogranicza jednocześnie rolę parlamentu do funkcji kontrolnych. Chociaż przewiduje się, że ustawy uchwalane są przez parlament, to jednak projekt zastrzega, że „Jeśli parlament nie wypowie się w sprawie projektu ustawy w ciągu 70 dni, to może być ona wprowadzona w życie na mocy zarządzenia”.

Formalne prawo uchwalenia ustaw przez parlament ograniczone jest przy tym szeregiem klauzul konstytucyjnych, spośród których na szczególną uwagę zasługują możliwość arbitrażu przez prezydenta, działal-

ność Rady Konstytucyjnej, która ma o zeznać niezgodność projektu ustawy z obowiązującymi przepisami oraz możliwość rozwiązania parlamentu przez prezydenta.

Warto też zwrócić uwagę, że obawy, wyrażane przez francuskie partie lewicowe, a dotyczące perspektyw ich istnienia, znajdują oparcie w sławnym już dzisiaj artykule 4 projektu konstytucji, który zastrzega, iż partie i ugrupowania polityczne „muszą przestrzegać zasad suwerenności narodowej i demokracji”. Ogólnikowe to pojęcie może przeczyć każdej chwili posłuszyć, wyposażonym w daleko idące uprawnienia władzom wykonawczym, do całkowitej delegacji „niewzględnych” rządowi ugrupowań.

Projekt konstytucji nie rozwiązuje też w sposób jednoznaczny naczelnego problemu dzisiejszej Francji — stosunku do Algierii. Francja i jej terytoria zamorskie stanowią mają pewnego rodzaju federację. Przewiduje się, że będzie to „swobodna wspólnota”, z której każdy będzie mógł wystąpić każdej chwili. Mówi się w związku z tym, że terytoria zamorskie będą mogły wybrać niepodległość, głosując „nie” w referendum. Ciekawe więc, jak wypadnie referendum w Algierii, w której przywódcy powstańców od dawna już żądają niepodległości?

Trudno przewidzieć dzisiaj, jaki los spotka projekt nowej konstytucji francuskiej w referendum w dniu 28 bm. Siłowne jednak wydają się obawy, że w wypadku jej przyjęcia, V Republika, u której podstaw leży majowy pucz algierskich generałów, może przekształcić się w państwo, rządzone autokratycznie.

T. K.

Po rozmowach

Nehru — Noon

Poprawa stosunków indyjsko- pakistańskich

DELHI (PAP)

Po zakończeniu dwudniowych rozmów między premierem Indii, Nehru, a premierem Pakistanu, Noonem, które odbyły się z inicjatywą rządu indyjskiego, podpisano w czwartek w Delhi wspólny komunikat.

Z komunikatu tego wynika, że przedmiotem dyskusji były problemy graniczne między Indiami a Pakistanem. Obaj premierzy doszli do porozumienia w większości spornych dotyczących kwestii. W wyniku tego porozumienia nastąpi wymiana szeregu terenów przy granicznych. Jednocześnie osiągnięto porozumienie, w myśl którego obie strony zobowiązują się nie naruszać siłą status quo na spornych terenach i utrzymywać warunki pokojowe w strefach przygranicznych.

Ważnym punktem komunikatu jest zapowiedź utrzymywania kontaktów w celu rozpatrzenia dalszych kroków zmierzających do rozwoju „przyjaznych i opartych na współpracy stosunków między obu krajami”.

Rurociąg naftowy do NRD przez Poznań?

Od dłuższego czasu w kołach gospodarczych Poznania mówi się o projekcie budowy dużego rurociągu naftowego, którym dostarczono by ropę dla mającej powstać w Koninie wielkiej rafinerii. Nie precyzowano jednak gdzie rurociąg miał swój początek, aczkolwiek były głosy iż w Szczecinie. Do portu, ropę dostarczać miało drogą morską — tankowcami. Ostateczna decyzja jednak dotąd nie zapadła. Prawdopodobnie na skutek niesfinalizowania długoterminowych umów o dostawę ropy z ZSRR bądź z Rumunii.

W zupełnie nowym świetle przedstawia ten problem pismo „Rynki Zagraniczne”. Otóż opierając się na doniesieniach prasy brytyjskiej informują, że do Moskwy ma się udać niemiecka misja techniczna w celu przygotowania i opracowania wspólnie ze specjalistami radzieckimi planów rurociągu naftowego, którym Zw. Radziecki dostarczać będzie ropę do NRD. Planowana trasa rurociągu, długości ponad 4 tys. km. i przepustowości 4,8 mln. ton ropy rocznie, przebiegać ma z pól naftowych Baku, poprzez Ukrainę i Polskę do Frankfurtu nad Odrą, a dalej do mających powstać w

Drobna wytwórczość na forum publicznym

W listopadzie br. zostanie otwarta we Wrocławiu wielka wystawa drobnej wytwórczości Ziemi Zachodnich. Jej zadaniem jest pokazanie znacznego dorobku tutejszego, przemysłu i rzemiosła na przestrzeni czterech lat. Struktura wystawy przewiduje trzy zasadnicze działy. Pierwszy spełnił ma zadanie zebrać i wprowadzić, informującego o roli i znaczeniu gospodarko-społecznym Zi. Z. Tu zostanie zlokalizowane stoisko TRZZ i stoisko, ilustrujące oświatowo-plan aktywności Zi. Z.

Dział drugi zobrazuje potencjał produkcyjny drobnej wytwórczości Zi. Z. oraz jej osiągnięcia w aktywizacji tych ziem. W tym dziale znajdują się: stoiska przemysłu państwowego, terenowego, spółdzielczego i rzemiosła oraz przemysłu prywatnego.

Trzeci dział obejmuje kiermasz, gdzie zwiedzający będą mogli dokonać zakupów.

Wystawa obejmie obszar 3.000 m² terenu dawnej Wystawy Ziemi Odzyskanych. Zgłoszeń napłynęło już wiele. Stosunkowo najmniejszy udział zapowiada rzemiosło, czemu, oczywiście, należy się dziwić, tym więcej, że udział w wystawie jest w zasadzie bezpłatny. (zm)

Historyczne mundury polskie w Bibliotece im. Raczyńskich

Poznańskiemu oddziałowi Ligi Przyjaciół Zolnierza trzeba przyznać za zorganizowanie w Bibliotece im. Raczyńskich wystawy, ilustrującej ubiór wojska polskiego na przestrzeni wieków. Stało się to możliwe dzięki pięknej i bogatej kolekcji obrazów Stefana Pajęczkowskiego, który z zamiłowaniem i wielkim znawstwem odtworzył mundury historyczne naszego wojska.

Prace artysty sięgają czasów Piastów i obejmują głównie okres od XVII wieku do ostatniej wojny wywołanej. Mamy tu również mundury z Powstania Wielkopolskiego. Jest to świetny, barwny korowód mundurów. Artysta zadanie swoje osiągnął. Jednakże brak katalogu utrudnia zorientowanie się w tym ogromie przeobrażeń ubioru polskiego.

Katalog wyjaśniłby np., że choć na ogół mieliśmy nasładowość mundurów zachodnich, przecież w XVI, XVII wieku przeważał ubiór wybitnie polski, na który składała się czapka lub kapuza, żupan i buty w odróżnieniu od węg-

łach 1961-65 niemieckich zakładów przemysłu rafineryjnego i petrochemicznego. Związek Radziecki dla realizacji tych planów zagwarantował NRD pożyczkę w wysokości 300 mln. marek oraz dostawę 95 tys. ton rur stalowych, aluminium, miedzi innych metali, niezbędnych do rozwoju tych gałęzi przemysłu.

Opierając się na tych informacjach nasuwa się pytanie czy projektowany rurociąg będzie przecinał Wielkopolskę i niejako „po drodze” zaopatrywał rafinerię w Koninie. Naturalnie jeśli zostanie ona tam ostatecznie zlokalizowana. Wydaje się, iż takie rozwiązanie byłoby jak najbardziej ekonomiczne i uzasadnione. (ch)

Sprawy zawodowego honoru

„Ta robota zasługuje na zaufanie, która streszcza w sobie ogół wartości dobrej roboty gwarantując osiągnięcie należytego wyniku. Wytwór zaś wtedy jest solidny, gdy nań można liczyć, gdy więc daje gwarancję trwałości i niezawodności w użytkowaniu — pisze prof. Kotarbiński w swoim „Traktacie o dobrej robocie”

A więc dobra praca jest sprawą nie tylko rzędu ekonomicznego („dobremu fachowcowi za dobrą pracę dobrze płacić”), ale także w pewnej mierze kategorią moralną, związaną z zaufaniem.

Pozostawmy na boku inne sprawy i zastanówmy się nad tym, co dzisiaj jest potrzebne, aby dobrze pracować. Weźmy przykład: Oracz, orzący sochę zaprzęgnię w woły potrzebowujący minimum umiejętności dla wykonania swej pracy. Gdy zamiast niego na to samo pole wyjeżdża traktorzysta, którego zaprzęgiem nie są dwa woły, lecz kilkadziesiąt koni mechanicznych silnika, ilość umiejętności, jakie musi posiadać, zwiększa się ogromnie.

Jeszcze jeden przykład. Z jakimże lekkim sercem odnieśli się kierowca do eleganckiej pani, której samochód stanął na szosie, gdyż spadł jej kabel ze świecy, a ona biedaczka umie kręcić kierownicą i naciskać pedały, ale dalej już ani dudu... Na pewno przypomni sobie — on fachowiec — powiedzonko o chłopie, zegarku i kłonicy. Bo wartość wozu-maszyny będzie w jego oczach całkowicie bez proporcji do umiejętności a raczej nieumiejętności kierowcy.

Jakie stąd wnioski. Proste: jeśli dobra praca jest sprawą honoru każdego pracownika, niezależnie od gałęzi w jakiej pracuje, to w dzisiejszych czasach, kiedy maszyna i automat wtargnęły głęboko w nasze życie twórcze, w naszą działalność twórczą, jest taką samą sprawą honoru posiadanie jak najwyższych kwalifikacji do wykonania swej roboty. Robotnik, który stoi przy precyzyjnym automacie i zakłada tylko nowe kawałki



Z wystawy malarstwa Iwana Milewa (Bulgaria) otwartej w dniu 10 bm. w „Zachęcie” w Warszawie.

Na zdjęciu: „Sztuki i wianek z cierni”. Gwaz. FOT — CAF

Wiadomości gospodarcze

• Zarząd Gł. Zw. Zaw. Metal. wybrał „Pomęt” do wymiany doświadczeń stylu pracy rady robotniczej.

• W przedsiębiorstwach budowlanych Poznania nasila się zjawisko plynności załóg. Z budów odchodzą całe brygady. — Jedyne SPB jest w sytuacji korzystniejszej, a nawet zyskuje, przyjmując do pracy ludzi z innych przedsiębiorstw. Wtajemniczeni twierdzą, iż jest tak, na skutek wyższego limitu funduszu płac w SPB, dzięki czemu może ono oferować wyższe średnie stawki płac.

• 5 tys. butelek popularnego — „grodziska” eksportuje (prócz słoju), dotychczas Poznań za granicę, a mógłby dużo, dużo więcej. Mówi się np. o 4 tys. hektolitrow i to bez uszczerbku dla rodzimych piwoszwów.

• Od pewnego czasu obserwuje się w Wielkopolsce zmniejszenie — a w niektórych rejonach wprost zanik — hodowli indyków, ptaka bardzo cenionego ze względu na smak i kruchosć swego mięsa. — Warto by dociec przyczyn tego zjawiska.

• Toczący się spór o likwidację znanej fabryki „Centra” w Poznaniu i przeniesienia jej na Ziemię Zachodnią, nie jest jeszcze zakończony. Opór władz miejskich — występujących przeciwko przeniesieniu fabryki jest słuszny i zrozumiały: chodzi o pracę dla kilkuset kobiet. Tymczasem zbliża się koniec września. Jeśli do tego czasu nie załatwi się kredytów na budowę nowych hal lub adaptację innych pomieszczeń w Poznaniu, budownictwo nie wstąpi do robot do planu na rok przyszły.

• Kalskie Zakłady Tworzyw Sztucznych, które, jak wiadomo, bardzo się ostatnio rozbudowały i uruchamiają nowe działy produkcji, mają zamiar podjąć się w przyszłym roku wytworzenia igelitowej powierzchni toru zjazdowego, słynnej letniej skoczni narciarskiej w Warszawie na Wierzbnie.

motywacyjną, intelektualną i zgoła inaczej usposabia do pracy. Funkcja pracownika fizycznego przechodzi tu w funkcję technika, robotnik staje się czymś funkcjonalnie zbliżonym do inżyniera.

Tak, ale warunkiem tego jest posiadanie odpowiedniej ilości specjalistycznej wiedzy, odpowiedniego technologicznego wykształcenia. Sprawa jego posiadania, zdobywania, uzupełniania — to sprawa właśnie zaufania do wykonanej przez nas roboty, sprawa naszego robotniczego, pracowniczego zawodowego honoru. Sprawa honoru człowieka, któremu przypadł w udziale trudny zaszczepi współtworzenia wartości materialnych w naszym wieku, rewolucji technicznych i społecznych, wieku socjalizmu i atomu.

Maszyny, którymi kierujemy, każą nam się uczyć! Inaczej uczynią nas swymi niewolnikami. A przecież oprócz honoru zawodowego mamy jeszcze honor ludzi wolnych. J. Gr.

Praca
Przyjmę zaraz uczciwego szwajcara do 13 krów włącznie. Starszego mężczyzny wyłącznie do oprzetu, z całkowitym utrzymaniem. Pensja według uzgodnienia. Sobkowiak, Brzezie, poczta Słachcin, pow. Środa Wlkp. 26659p

Pomoc domowa na stałe do lekarza potrzebna. Osobny pokój. Poznań, Łąkowa 12 m. 7. 26723g

Nauka
Tańców uczyć (rock, samba, rumba). Poznań, Mikulicza 27 m. 7. 26059g

Kupno
Tabletkarkę dwustemplową w stanie dobrym zakupimy. Oferty: Wytwórnia Chem. „Amina”, Kraków, Tatrzańska nr 8. K5074

Sprzedaż
Zbiornica Kamienia i Krużawy, Szczecin, Pulańska 5/8, tel. 34491, dostarczą natychmiast przedsiębiorstwom współpracującym i prywatnym kamień polny, kamień łamany do fundamentów, gruz ceglany i żużel do prefabrykatów. 30102p

Samochody, motocykle
duży wybór. Koncesjonowane Pośrednictwem Sprzedaży Pojazdów Mechanicznych. Poznań, Wierzyńska 8, tel. 90-54. 25189g

Samochód półciężarowy Opel-Super 3/4 tony w dobrym stanie. sprzedam. Poznań, Traugutta 34, tel. 94-33, od godz. 15. 30596p

2 traki — 1 stojący, 1 poziomy i króciaki debowe 26 grub. od 0,60-1,60 dług. czyste, białe deb. — 50-60 — 70-80 do 100 mm, dłuższe od 5-6 m sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30602p.

Lisy niebieskie zarodowe z rodowodami licencyjnymi oraz norki standard — sprzedam. Władomir: Zespół Zarodowej Hodowli Zwierząt Futerkowych „Dąbie” — Kraków, ulica Wielopole 28 m. 9, telefon 505-78. K5222

Z powodu wyjazdu sprzedam natychmiast wapienik o wydajności 15 ton na dobę, nowy w stanie czynnym koło Częstochowy. Oferty do „Życia Cześć” Aleje 52, pod nr „40321”. K5503

Nieruchomości
Willej jednorodzinnej całą wolną przy tramwaju parcie przy Osiroroga — bliźniacza zabudowa — zatwierdzone plany. materiał budowlany 200.000 zł poleca Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1. 26433g

Sprzedaż pilnie dom w centrum miasta Koła. Mieszkanie i lokal handlowy dla nabywcę wolny — zaraz. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 30471p.

Kupię dom jednorodzinny w okolicy Poznania. Czesław Wiśniewski, Gliwice, ul. Góry Chełmskiej 38 m. 7. K5223

Różne
Tresura psów — przyjmuję do szkolenia psy wszelkich ras. Eydgoszcz, (Czyżkówko), Chmurna 4. K4981

Norki kolorowe przyjmuję na wychowanie (wyżywienie gwarantowane, opieką fachową) Tad. Frukowski, Wierzyńska, Wierzyńskiego 4, tel. 268. 26820g

✠
Dnia 9 września 1958 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza najdroższa i najukochańsza mamusia, babcia i teściowa, przeżywszy lat 79, sp. z Karłowich
Ludwika Robińska
Sodalis Marianus.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O ciężkim smutku zawiadamiają
CORRI, SYN, WNUKI I RODZINA
Poznań, Łódź, Londyn. 27454g

✠
Dnia 9 września 1958 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 58, nasz wieloletni pracownik i zany kolega, sp.
JÓZEF KAZMIERCZAK
ślusarz - brzydzista.
Zmarły, dzięki swej pracowitości, sumienności i obowiązku cieszył się szacunkiem całej załogi, a pamięć o nim pozostanie wśród nas na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm., o godz. 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
Rada Zakładowa Dyrekcja Rada Robotnicza
POZNAŃSKICH ZAKŁ. REMONTOWO-MONTAZ.

✠
Dnia 9 września 1958 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochański mąż, nasz ukochański ojciec, teści, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 57, sp.
Józef Kazmierczak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA
Poznań, ulica Hłbnera 44. 27545g

✠
Dnia 10 bm., po krótkich i ciężkich cierpieniach, zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz ukochański brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 63, sp.
Ludwik Skrzypczak
mistrz rzeźnicki.
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm., o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. Msza św. załobna odprawiona zostanie w dniu 18 bm., w kościele Zbawiciela, przy ul. Fredry o godz. 8.15.
W ciężkim smutku pograżona
Poznań, Dąbrowskiego 10, m. 14. RODZIN

✠
W dniu 9 września 1958 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana, najdroższa matka, teściowa, babka, przeżywszy lat 65, sp.
z Kuźniewskich
Marta Jasicka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm., o godzinie 16 na Cmentarzu Regionalnym na Główniej.
W ciężkim smutku pozostaje
RODZINA

✠
Dnia 11 września 1958 r. zasnęła w Bogu, po ciężkiej chorobie, mój najukochański mąż, nasz ukochański tatuś, brat, wujek, szwagier i zięć, przeżywszy lat 43, sp.
Leon Konieczny
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm., o godzinie 9.30 z domu żałoby.
W ciężkim smutku pograżona
ZONA, DZIECI I RODZINA
Łęczycza, ul. Leśna 19. 27574g

✠
Dnia 10 września 1958 r. zmarł po krótkich cierpieniach, sp.
Brunon Patallas
pracownik Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 września br., o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.
W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i szlachetnego koleżę.
Dyrekcja Rada Zakładowa i Współtowarzysze
POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO NR 3 W POZNANIU.
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-6

Dr Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem (45)

Zaczęło się od tego, że z obcego narodu pochodzący Artur Oppman ukochał warszawskie Stare Miasto i że z biegiem lat stał się też Warszawią w dziesiątkach wierszy zaciętych chwalcą. Wnuk emigranta z Turyni, majora w służbie króla polskiego — urodził się w roku 1867 nad Wisłą. Był uczniem sławnej szkoły handlowej Kronenberga, a później studentem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na state osiadł w Warszawie, a w roku 1920 ochotniczo wstąpił do wojska (mając lat 53), gdzie prowadząc głównie działalność oświatową „dośłużył się” rangi pułkownika. Zmarł w roku 1931; pochowany został w Alei Zasłużonych na Powązkach. Przez całe życie pisywał wiersze patriotyczne i najtypowsze dla swej muzy: „warszawskie”. Trzy pokolenia Polaków znalazły te poezje, uczyły się i uczą jeszcze dziś niektórych strof na pamięć. Po minionej wojnie raz po raz wydawał poczęto wybory wierszy „Or-Ota” (taki był bowiem jego „nom de bataille”). Doczekaliśmy się uroczystej książki z ilustracjami Pilatiego, Cieślowskiego, Wyczółkowskiego, poświęconej „Staremu Miastu” poprzez przeszłość wiersze Oppmana, wreszcie przed paru miesiącami wyszedł z druku ich nowy wybór, ułożony i opracowany przez Marię Skalską, poprzedzony pełnym sympatii wstępem Pawła Hertzta. I ten oto wydaniczny fakt pobudził Juliana Przybosa do niezmęgłego felietonu w „Przeglądzie Kulturalnym”. Rozprawia się nader krótko, lakonicznie i bezlitośnie z poezją Oppmana: według Przybosa nie nie usprawiedliwia nowego opublikowania tych wierszy. Nie jest to w ogóle żadna poezja, nie nikomu nie mówi, nie nikomu nie daje, jest więc absolutnie niepotrzebna. Takim tonem wyrokuję Przybosa o późniejszych losach starego, wszystkim w międzywojennych czasach w Warszawie znanego poety, który z nieco teatralnym gestem kordialnych powitań, odziany w mundur pułkownika przebiegał ulicę naszej stolicy, a w malutkim mieszkanku na Starym Mieście pisał swe strofy.

Aliści Przybosa został bodaj samotnie po stronie swych surowych werdyktów, bo bardzo prędko ujęli się za Or-Otem liczni poeci i pisarze, nie wspominając już Żukrowskiego, Skalskiej i Hertzta, którzy jako że „zamieszani” w nowe edycje dzieł Oppmana chcieli siłą rzeczy być jego apologetami. Zajęli się oni nie tylko odnowieniem tej sympatycznej sylwetki, lecz obroną wartości i oddziaływania jego poezji. Stwierdza się dość zgodnie, że wiersze te nie sięgają w regiony znakomitej poezji, że płyną dość nieoryginalnym nurtem, że nie mają w sobie niczego z przebojowości i nowatorstwa, że... otóż właśnie! Czym są? Dla nas wszystkich, którzy chowamy w sercu sentyment i ukochanie dla tradycji — wiersze Oppmana były, są i z pewnością będą domową pieśnią o szczególnej wartości, podobnie jak „Pieśń o ziemi naszej” Wincencego Pola, starsza, dawniejsza od „Pieśni poległych” — stanowiła malowniczą geografii Polski, gdy innych dzieł naukowych w tym względzie nie było i być nie mogło w dobie rozbiorów. Julian Przybosa nie czuje uida sentymentu do poezji Warszawy. Wolny wybór! My jednak edycję „Wierszy wybranych” ustawiamy na półce najmiłszych książek polskich.

Onegdaj dzieci Sanatorium Przeciwgruźliczego w Kiekrzu obchodzili nie lada święto. — Oto po podwieczorku na dziedzińcu wjechała kawałkado sa mochodów. Wysiadło z nich kilku starszych panów i... orkiestra wojskowa szkoły pancernie. Choć odwiedziny nie były niespodzianką, to sprawiły dzieciom wiele wzruszającej radości. Tego to bowiem dnia odbyło się uroczyste wręczenie dzieciom telewizora (m-ki „Orion”), ufundowanego przez popularne „Koziołki”. Po malenkiej, miłej uroczystości oficjalnej (patrz zdjęcie nr 1) — którą otworzył dyr. „Koziołków” — J. Nalepka, odbył się inauguracyjny seans telewizyjny. Dzieci patrzyły w ekran, jak wręczone (zdjęcie nr 2), a później bardzo serdecznie i dłużej dziękowały za wspaniały dar. Brawo — „Koziołki”!

Fot. K. Przychodźki

Śladem artykułu

Co dalej?

Pod koniec maja br. w „Głosie” ukazał się artykuł pt. „Kto poty z szóstką”. Tematem były stosunki panujące w Technikum Chemicznym w Staroście. Artykuł wywołał dość żywy odzew.

W związku z tym, że pewne stwierdzenia autora kwestionowano — wracamy jeszcze raz do sprawy dyr. Jana Marzyńskiego, przeciwko któremu Prokuratura m. Poznania umorzyła niedawno śledztwo (o przywłaszczenie ok. 35 tys. zł) z braku dowodów winy.

W toku śledztwa — jak nas poinformowano — stwierdzono m. in.:

— Dyr. Marzyński niewłaściwie planuje i rozdziela ilość godzin lekcyjnych poszczególnym nauczycielom, w związku z czym nielecna grupa pedagogów posiadała małe ilości godzin i niskie zarobki.

— Nauczanie pewnych przedmiotów dyr. Marzyński powierza niepożądanej osobie „Stomila”, co wywołuje wśród nauczycieli Technikum rozgorzgnięcie.

— Zachowanie się dyr. Marzyńskiego w stosunku do poszczególnych nauczycieli w obecności uczniów jest częstokroć niewłaściwe i powoduje podrywanie autorytetu nauczycieli.

Tyle Prokuratura. (1)

Uwaga — studenci!

Studencie Biura Pośrednictwa Pracy „Marsyjska”, poszukujcie studentów, pragnących pracować na terenie MTP w charakterze strażników w okresie Jesiennych Targów Krajowych.

Praca zaraz. Zgłoszenia do Rady Uczelnianej ZSP Uniwersytetu im. A. Mickiewicza — Poznań, aleja Stalingradzka 24, pokój 1, codziennie w godz. od 10—13, tel. 32-18.

Grzyb rekordzista

P. Wojciech Ziłkowski z ulicy Granwaldzkiej 25 przyniósł wczoraj do redakcji ogromnego grzyba — kozaka o wadze 530g. Ten kozak wyrósł wlesie przy Puszczy kówku.

Wrzesień Imieniny

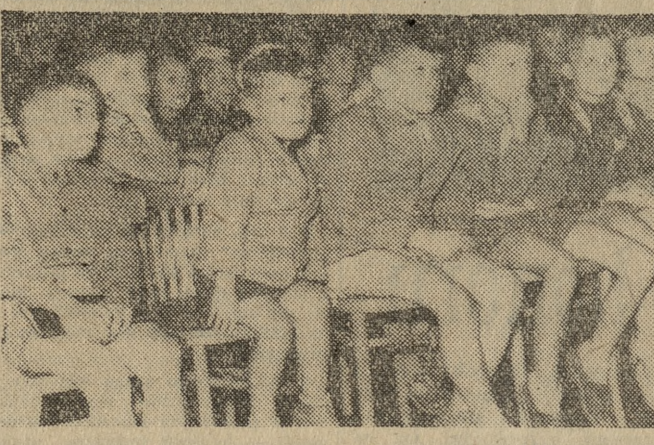
12 piątek
Marti,

Teatry

OPERA — g. 19 „Turandot”; POLSKI — g. 19 „Tramwaj zwany pożądaniem”; NOWY — g. 19 „Amfitrion”; OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”; MARCINEK g. 16.30 „Piasie mleko”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 „Wolne miasto” (polski, 16 l.); RIALTO — g. 11 18.30, 16.18, 20.15 „Stewardessy” (NRF, 18 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15.17, 20 „Walizka snów” (włoski, 14 lat); WARTA — g. 12—14.30 „Zaloga” (polski, 7 lat); TARGOWE — godz. 17, 20 „Walkonia” (włoski, 16 l.); CZTERE NASTKA — godz. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 „Mała, uroczą plażę” (francuski, 18 lat); DOM KULTURY MO — godz. 15, 17 „Klub kobiet” (francuski, 16 lat); WOJSKOWE — godz. 17, 20 „Imieniny Henrietty” (francuski, 16 lat); MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Preludium sławy” (francuski, 7 lat); GWIAZDA — godz. 10, 12.30, 15.17, 20 „Dobry wojak Szwajk” (czeski, 16 lat); PANCERNIAK — godz. 17.30, 20 „Kanał” (polski, 16 lat); OSIEDEŁ g. 16—20 „Irena, do domu” (polski, 7 l.); PIAST — g. 16.45, 19 „Złoty kask” (francuski, 18 lat); MALTA — g. 16, 18, 20 „Człowiek w nieopracowanej kamieniu” (francuski, 18 l.); ZNIEC — g. 20 „Wieczór trzech króli” (radz., 12 lat); HUTNIK — g. 17, 19.30 „Król Maciś” (polski,



Targi jakości, nowości i potrzeb

W niedzielę zostaną otwarte w Poznaniu Jesienne Targi Krajowe, podczas których 1.800 wystawców i tysiące handlowców z różnych przedsiębiorstw przystąpi do zawierania różnych transakcji. Targi przyczynią się więc do poprawy zaopatrzenia rynku, a poza tym przyniosą pewne korzyści zarówno konsumentom miejskim, jak i wiejskim. Zorganizowany bowiem przez poznański handel i wystawców wielki kiermasz będzie okazją do zakupu różnych artykułów.

Tymczasem w poszczególnych pawilonach trwają prace przy ekspozycji towarów i urządzaniu problemowych wystaw.

Od wtorku działa na Targach komisja Konkursu Jakości, która przyjmie duże ilości atrakcyjnych artykułów, zgłoszonych przez 80 wystawców. Dobre produkty, w tym nowe rodzaje zup, pieczywa cukierniczego i artykułów witalizowanych, nadesłały poznańskie, gdańskie i wrocławskie zakłady środków odżywczych. W Konkursie Jakości uczestniczą również znane zakłady cukiernicze, jak „Wedel”, „Gryf”, „Wawel”, „Olza” i „Toruńskie Zakłady Pierników”. Ciekawie zapowiada się też konkurs piwowarski, zwłaszcza pomiędzy browarami ze Szczecina, Gdańska i Żywca.

Obok wielu tradycyjnych artykułów wystawcy zgłosili

na konkurs ostatnio produkowane nowości. Np. Spółdzielnia Pracy Chemiczno-Spożywcza w Warszawie nadesłała środek do prania w zimnej wodzie — „Deltapon”, który spiera również plamy tłuszczowe.

118 wystawców ze spółdzielczości pracy, w tym 12 spółdzielczych przedsiębiorstw hurtu, wystawi swe ekspozycje na 3.500 m kw., a więc na 6-krotnie większej powierzchni, niż na wiosnę br. W hali nr. 12, gdzie zgrupowane będą prawie wszystkie stoiska spółdzielcze, zaprezentowane zostaną artykuły z różnych branż.

W pawilonie nr. 35 którym dysponuje Centrala Spółdzielni Ogrodniczych, ustawione zostaną dzisiaj pierwsze eks-

W kropce

W poczytnym „Expressie Poznańskim”, w rubryce p. n. „Rozmowy krótkie lecz treściwe” znalazła się ostatnio wypowiedź dyrektora WPHO — mgr. Henryka Kalwaryjskiego.

Na pytanie — „Jak przedstawia się zaopatrzenie Poznania w opał na sezon zimowy?” — mgr. Kalwaryjski odpowiedział:

— „Nie przewidujemy żadnych trudności. Przeciwnie — mamy kłopot z nadmiarem węgla i innych materiałów opałowych.”

Nazajutrz na redakcyjnym biurku zadzwonił telefon. Jeden z Czytelników donosił, że od miesiąca poszukuje w dwóch składnicach opałowych przy ulicach — Albańskiej i Przemysłowej węgla brunatnego wzgl. torfu. Bez skutku...

Nie chcieliśmy wierzyć. Od czego jednak telefon...

— Halo! Składnica Opalowa przy ul. Magazynowej?

— Tak.

— Proszę Pani, czy jest węgiel brunatny?

— Niestety nie.

— A kiedy będzie?

— Nie wiadomo.

— A czy jest torf?

— Nie prowadzimy.

Zasięgnęliśmy języka w dwóch innych składnicach, przy ul. Przemysłowej i Albańskiej, przyniosło podobne rezultaty.

Znajdujemy się więc „w kropce”. Bo przecież węgiel brunatny to nie innego jak „inne materiały opałowe”, których ponoć jest w bród...

(ak)

Chuligan drogowy

W dniu 8 bm. o godz. 18.30 wracała na motorowerze ulicą Górnicką do domu pani M. K. N. przeciw niej jechała ciężarówka. W pewnym momencie, kilka metrów przed jadącą kobietą, szofer skręcił prosto na nią, co wytrąciło ją tak z równowagi, że z trudem utrzymała motor. Oburzony świadek tego zajścia zgłosił zawiadomienie numer wozu. Był to PM 7030. Chyba MO zaopiekuje się niedoszłym sprawcą katastrofy.

(cz)

Gości debata radnych Mosiny

W środę zebrali się mosińscy Miejska Rada Narodowa, aby uchwalić budżet na rok następny. Debata na tej sesji była niezwykle gorąca. Okazało się, że termin na opracowanie budżetu po wyznaczeniu limitów przez władze wyższe wyniósł zaledwie 7 dni. A więc nie można było właściwie opracować planu dochodów i wydatków miasta, nie znając wcale zamierzeń na tym terenie Powiatowej i Wojewódzkiej Rady Narodowej. Budżet prowizoryczny opiewał na sumę 3 milionów zł, według zaś limitów na 1.501 tys. zł.

I tu radni nie mogli wybrnąć z trudnej sytuacji. Pieniądzy bowiem zabrakło na szkolnictwo, dla Ośrodka Zdrowia z

Kronika wypadków

• J. Borowczyk prowadząc motocykl wpadł w Strykowie (pow. Poznań) na przydrożne drzewo. Motocyklista i jadący na tylnym siedle J. Sron doznali ciężkich obrażeń.

• Pod Szreniawą (pow. Poznań) autobus PKS-u prowadzony przez Wacława Chojnackiego potrącił rozerwistę — Fr. Mosiekę, który doznał ogólnych obrażeń.

Izbą Położną wyznaczono tyle, że przeciętnie na dzienne wyżywienie położeń wypadło po 3 zł z groszami. Radni rozgorczyli mówili o tym, że przez 10 lat nie mogą się zdobyć nawet na pobudowanie skromnego ustępu w mieście.

Tragiczna jest także sytuacja z dwoma mostami na Obrze, która rozdziela miasto. Jeden z nich został już zamknięty dla ruchu kołowego, drugi nie rokuje długiego życia. Miasto 8-tysięczne nie ma obecnie ani jednej sali na zebrania i na imprezy kulturalne. Co roku wyrasta po kilkadziesiąt domków jednorodzinnych, ale nie przybywa nawierzchni ulic. O urządzeniach takich, jak wodociągi, kanalizacja (jest częściowa i to zapchaną!), gazownia — nie ma mowy. Cieszone się, że projekt ujęcia źródła na wzgórzu pożegrowskim rozwiąże problem wody dla nowego osiedla Budzyna I i dla Cegielni, która chciała pokryć część wydatków.

Po długich dyskusjach radni do projektowanego budżetu wniesli poprawki, nie widząc innej możliwości wybrnięcia z sytuacji. Sprawa tego miasta — osiedla poznańskich robotników — winny się specjalnie zająć władze wojewódzkie. Przed inwestycjami na Mosinie nie da się uciec, im późniejsze będą tym kosztowniejsze.

(p)

Oseski protestują

Blok mieszk. przy ul. Szamotulskiej 41a został oddany do użytku w grudniu ubiegłego roku. Nie wszystkie jednak prace zostały ukończone. Nie oddano do użytku lokatorów wózków, która znajduje się pod każdym budynkiem (4 specjalne ubikacje).

Prośby i interwencje u dozorczy przyjmowane są przez niego bezradnym kiwaniem głową i odpowiedzią:

„mnie nikt kluczy nie dał, trzeba iść do administratora”.

Z kolei administrator mówi, że:

„mnie kluczy nikt nie dał, klucze winien mieć dozorca lub trzeba iść do kierownika budowy” i tak w kółko...

Tymczasem wózki stoją na klatkach schodowych lub na podwórzu, natomiast w wózkarni pod jednym z bloków mieszk. (bloków jest 6) dozorca urządził sobie warsztat mechaniczny, piśnię i garaż na motocykle. Cóż zresztą go obchodzi lokatorzy?

Proszę uprzejmie w imieniu przeklinających te porządki lokatorów o interwencję i wierzę, że wreszcie skończy się pokpiwanie z lokatorów przez dozorcę i administratora. H. B. Imię i nazwisko znane Redakcji.

»Koziołki« — »Koziołki«

W dodatkowym, wtorkowym losowaniu „Koziołków” padły nagrody pieniężne po 1.000,— zł w następujących punktach odbioru na numery banderoli:

3 — 33606, 10 — 111948, 15 — 10433, 18 — 98361, 20 — 52954, 23 — 83933, 26 — 24327, 28 — 31037, 43 — 6731, 70 — 18970, 71 — 114738, 87 — 130702, 83 — 59395, 89 — 24061, 94 — 111159, 96 — 22903, 97 — 120119, 99 — 27329, 118 — 50516, 119 — 65092, 145 — 3851, 165 — 32029, 186 — 16393, 233 — 48370, 239 — 30143, 253 — 5519, 259 — 52957, 263 — 677, 272 — 2233, 281 — 5218, 284 — 9424, 285 — 1734, 296 — 2199.

Wygrane wypłacają wszystkie oddziały PKO na terenie województwa od 12 bm.

Ponadto między uczestników 69 gry rozlosowano 4 nagrody na na-

stepujące numery banderoli (przed nimi punkty odbioru):

43 — 6592 (w Poznaniu) — zegarek na rękę marki „Delbana”; 51 — 24160 (w Poznaniu) — aparat radiowy „Wola”; 121 — 36747 (w Srodzie) — aparat radiowy „Stolica”; 123 — 73401 (w Pleszewie) — pralka elektryczna.

Następne losowanie — 14 bm. o godz. 16.45 podczas meczu piłkarskiego na boisku sportowym — „Victorii” w Jarocinie.

Poza wygranymi z pierwszego i drugiego losowania, zostaną rozdane pomiędzy uczestników 70 gry nagrody: pralka elektryczna, aparat radiowy „Wola”, zegarek na rękę marki „Delbana”, odkurzacz z importu.

Sport

Przed żeglarskim świętem

25-lecie Jacht Klubu Wielkopolski — to święto poznańskich żeglarzy. Z okazji jubileuszu JKW odbędzie się 13 bm. w sali Domu Rzemieślniczego uroczyste zebranie, w czasie którego zasłużeni działacze klubu otrzymają odznaki honorowe i dyplomy. Tego samego dnia odbędzie się bal klubowy. Zaproszenia wydaje sekretariat klubu, Pl. Wolności 5 (lokal Zw. Naucz. Polskiego), tel. 31-69.

W niedzielę od godz. 10 na jeziorze w Kiekrzu rozegrane zostaną (ze startem i metą na przystani JKW) regaty żeglarskie w klasie: „Finn”, „Słonka”, „Omaga” i — wolnej o najszybszą łódź. Dwudniowa uroczystość zakończy towarzyskie spotkanie na przystani. (p)

»Żuźłowcy« na torze regatowym

Pod mianem żuźłowców rozumiemy motocyklistów na czarnej bieżni. Tym razem jednak zoba-

Rendez - vous

uczniów

na Golecinie

Gośćmi łuczniczków poznańskich będą w nadchodzącą sobotę i niedzielę ich koledzy z czeskosłowackiego zespołu „Banik” oraz reprezentacja Warszawy, przeciwko której wystąpią najlepsi łucznicy Poznania z czołowymi zawodnikami: Nehringiem, A. Wojtkowiakiem, Świątkową i Turajską na czele. W zespole gości zobaczymy również najlepszych, a wśród nich mistrza Polski — Maczyńskiego.

W ramach meczu Poznań-Warszawa dojdzie do spotkania Lech — Banik. Początek zawodów w sobotę o godz. 15.30. (Of)

Siatkarki polskie na III miejscu

Polskie siatkarki w ostatnim meczu finałowym mistrzostw Europy przegrały, po zaciętej 5-setowej walce z reprezentacją ZSRR — 2:3 (15:13, 15:16, 10:15, 14:16, 11:15) i ostatecznie zajęły trzecie miejsce. Mistrzem Europy został zespół radziecki przed obrońcą tytułu — reprezentacją CSR.

Początek meczu zapowiadał dużego kalibru niespodziankę, bowiem Polki wygrały dwa pierwsze sety. Po przegranym trzecim secie, nasze reprezentantki miały jeszcze okazję rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść, gdyż w czwartym prowadziły — 6:0, 7:3, a następnie — 14:12. Od tego seta w drużynie radzieckiej grała jednak słynna Czudin, która niewątpliwie bardzo poważnie wzmoocniła siły naszych przeciwniczek. Ostatnie piłki tego seta należały do siatkarek radzieckich. W decydującym secie, wyczerpane długą walką Polki, nie były już zdolne waleczyć tak, jak na początku

spotkania, tym bardziej, że nawet ewentualne zwycięstwo — 3:2, nie dawało już Polkom szans wyprzedzenia drużyn CSR i ZSRR.

Tabela mistrzostw kobiecych:
1. ZSRR (zwyc.) 7, 2. CSR — 6, 3. Polska — 5, 4. Rumunia — 4, 5. Bułgaria — 3, 6. Węgry — 2, 7. Jugosławia — 1, 8. NRD — 1.

W ostatnim meczu drużyn męskich, Czechosłowacja pokonała Bułgarię — 3:0. Do zakończenia rozgrywek mężczyzn pozostały jeszcze następujące finałowe mecze: Jugosławia — Węgry, Bułgaria — Francja, Polska — Rumunia i CSR — ZSRR.

Przed decydującymi meczami była przedstawia się następująca: 1. CSR (zwyc.) — 5, 2. Węgry — 4, 3. ZSRR — 4, 4. Rumunia — 4, 5. Polska — 3, 6. Bułgaria — 3, 7. Jugosławia — 1, 8. Francja — 0.

Zakończyły się już spotkania o miejsca 9—16. Ostateczna kolejność jest następująca: 9. NRD, 10. Włochy, 11. Albania, 12. Turcja, 13. Holandia, 14. Finlandia, 15. ZRA, 16. Tunis, 17. miejsce zajęła Belgia, 18 — Austria.

Tenisiści Olimpij jada na Węgry

Rewanżowe spotkanie tenisistów poznańskich Olimpij z drużyną DIZSA w Budapeszcie rozegrane zostanie 23 i 24 bm. Reprezentacja Olimpij złożona z 15 osób opuści Poznań, 21 bm.

Kajakowcy Poznania na czwórmeczu w Szczecinie

Dziś wyjeżdża reprezentacja kajakowców Poznania na dwudniowy czwórmecz do Szczecina. Obok reprezentantów naszego miasta z Szczecina do zawodów staną zawodnicy Bydgoszczy i Warszawy. Barw Poznania bronić będzie kajakarzy, wśród których jest 10 zawodniczek. Regaty odbędą się na Jeziorze Głębokie. (X)